

dr hab. Ewa Stryczyńska-Hodyl, prof. UAM

Wydział Etnolingwistyki UAM

Zakład Bałtologii

Poznań, dn. 3 lutego 2025 roku

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Anny A. Prorok

Ilustrowane baśnie Asbjørnsena i Moe. W poszukiwaniu ducha narodowego, czyli jak ilustracje „opowiadają” tekst

(praca napisana pod kierunkiem
dr hab. Marii Sibińskiej, prof. UG,
Gdańsk 2024, 237 ss.)

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska zatytułowana *Ilustrowane baśnie Asbjørnsena i Moe. W poszukiwaniu ducha narodowego, czyli jak ilustracje „opowiadają” tekst*, liczy 237 ss. i składa się z wstępu, czterech rozdziałów z odpowiednim podziałem wewnętrznym, zakończenia, streszczenia w jęz. angielskim, bibliografii, spisu ilustracji oraz czterech załączników (aneksów). Temat, sformułowany w tytule, dobrze oddaje zawartość dysertacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rozprawa mgr Anny Prorok, będąca analizą warstwy tekstowej i ilustracyjnej materiałów zebranych i opracowanych przez Asbjørnsena i Moe, poza stawianymi przez Autorkę pytaniami o sposób przedstawiania na ilustracjach „elementów tekstowych baśni” [s. 7] oraz o „obecność i sposób ukazania norweskiego charakteru baśni na ilustracjach” [s. 7], stanowi kolejną, dobrą próbę pokazania, że ludowa literatura stanowiła jeden z tych elementów, który ma wartość narodotwórczą, tożsamościową. Pozwalając sobie na dygresję podkreślę, że nie jest to przypadek odosobniony, warto bowiem podkreślić,

że podobną rolę w kształtowaniu tożsamości nowoczesnego narodu litewskiego odegrał Jan Basanowicz (1851-1927), który na przełomie wieków XIX i XX podjął trud zbierania i publikowania folkloru litewskiego.

Pierwszy rozdział, zatytułowany *Kontekst metodologiczny i historyczno-kulturowy* (s. 12-49) ma charakter teoretyczny i porządkujący. Jest to składające się z czterech podrozdziałów rzeczowe, uporządkowane omówienie zagadnień teoretycznych, stanowiące bardzo dobre tło dla dalszych rozważań. Tę część pracy otwiera problematyka definicji terminu 'baśń', jej związków z literaturą oralną, a zatem kwestia rodowodu i zwięzłe przedstawienie historii pierwszych spisanych, a potem publikowanych zbiorów baśni, a także bardzo dobre zaprezentowanie podstawowych i najważniejszych prób klasyfikacji czy systematyzacji baśni, poczynając od podziału Antti Aarnego związanego ze szkołą fińską, poprzez metodę strukturalną Władimira Proppa i jego funkcje, semiotyczne podejście wywodzące się ze szkoły francuskiej litewskiego semiotyka i językoznawcy Algridasa Julienu Greimasa i jego model relacji, podejście psychoanalityczne Bruno Bettelheima, a na narratologii i dialogiczności kończąc (1.1. Baśń ludowa, s. 12-24). W kolejnym podrozdziale mgr Prorok przedstawiła problematykę relacji pomiędzy tekstem a obrazem. Omówiła zwięzłe i rzeczowo m.in. zmieniające się w czasie sposoby i techniki zdobnicze, stwarzające nowe możliwości w podejściu do ilustracji książkowej, a także zagadnienia i metody badawcze takie jak konkretyzacja w ujęciu Ingardena, przekład intersemiotyczny, multimodalność oraz analiza ikonograficzna i ikonologiczna Panofskyego, które w przeprowadzonej w rozdziale trzecim tej rozprawy analizie stanowią ważne narzędzia (1.2. Relacja słowo – obraz, s. 25-33). Kolejne dwa podrozdziały wydają się kluczowe ze względu na sformułowany w tytule problem „poszukiwania ducha narodowego”. Autorka w podrozdziale trzecim, przedstawiając tło kulturowe, podjęła udaną próbę po pierwsze nakreślenia problematyki związanej z pojęciami narodowości i norweskości, a po drugie wskazania, że oba te pojęcia umocowane są silnie w tzw. norweskim romantyzmie narodowym, dla którego baśnie Asbjørnsena i Moe, jeśli już nie są najważniejszym

elementem narodotwórczym, to przynajmniej jednym z kilku kluczowych źródeł poszukiwania motywów i symboli tożsamościowych (1.3. Tło kulturowe w Norwegii w XIX wieku, s. 34-38). Doskonale uwidacznia się to w kolejnym, czwartym podrozdziale, na początku którego Autorka położyła wyraźny nacisk na narodotwórczy, tożsamościowy charakter zainteresowania oralną twórczością ludową, tym samym podkreślając rolę działalności Asbjørnsena i Moe w kształtowaniu się świadomości narodowej. Wskazała również na wagę wyborów jakich dokonali ci autorzy w zakresie użytego w publikacjach baśni języka – rezygnacji z dialektalnego oryginalnego charakteru spisanych utworów. Wreszcie część tę zamknęła przedstawieniem w porządku chronologicznym czterech publikacji, z których wybrane teksty baśni oraz towarzyszące tym fabułom ilustracje poddane zostały analizie w kolejnych dwu rozdziałach (1.4. Baśnie Asbjørnsena i Moe, s. 39-49).

Kolejne dwa rozdziały drugi i trzeci mają charakter analityczny i poświęcone są badaniom warstwy tekstowej i wizualnej w baśniach Abjørnsena i Moe. W rozdziale drugim, zatytułowanym *Analiza tekstu* (s. 50-84), analizie poddane zostały wybrane teksty wg. następującego klucza: 2.1. Bajki magiczne (s. 51-60); 2.2. Opowieści ramowe i *sagn* (s. 61-72); 2.3. Baśnie typu „nowela” (tzw. nowe) (s. 72-76); 2.4. Baśnie humorystyczne (s. 76-80); 2.5. Baśnie o głupim trollu (potworze) (s. 80-84). Każdy z podrozdziałów ma wewnątrz podział, który uzależniony został od ilości analizowanych w nim baśni. Łącznie w tym rozdziale przeanalizowanych zostało 14 utworów pod kątem, jak sama Autorka to ujęła we wstępie, „struktury budowy poszczególnych utworów” (s. 9). Rozważania na temat struktury, typu narratora, opisów czy aspektów kulturowych poszczególnych tekstów rozpoczyna informacja na temat tego, z jakiego zbioru utwór pochodzi, oraz streszczenie fabuły. Treści omówione w tym rozdziale, istotne dla rozważań w kolejnej części pracy, są przedstawione klarownie, czasem drobiazgowo. Na pochwałę zasługuje przypisanie poszczególnych utworów nie tylko do gatunków, ale i typów baśni (oczywiście tam, gdzie było możliwe zastosowanie katalogu ATU), a także wskazanie popularności niektórych motywów również w folklorach innych narodów.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Relacja słowo – obraz w baśniach. Analiza* (s. 85-192), jest najobszerniejszą, liczącą 108 ss., częścią pracy. Został on podzielony na cztery podrozdziały, które odpowiadają czterem publikacjom zbiorów baśni. Analizie poddanych zostało łącznie 65 ilustracji (!). To ogromny materiał. W podrozdziale 3.1. *Norske Folke-og Huldre-Eventyr i Udvalg ved P. Chr. Asbjørnsen, 1879* (s. 86-122; Norweskie baśnie ludowe i legendy) opisane zostały 24 ilustracje do siedmiu baśni: a) Pasterz królewskich zajęcy (Gjæte Kongens Harer) – 8 il.; b) O Tyrihansie, któremu udało się rozbawić królową (Tyrihans, som fik Kogsdatteren til at lee) – 3 il.; c) Opowieści o młynie (Kvernsang) – 3 il.; d) Kormorany z Udrøst (Skarvene fra Udrøst) – 3 il.; e) O chłopie, co chciał prowadzić dom (Manden som skulle stelle hjemme) – 4 il.; f) Per Gynt – 1 il.; g) Chłopiec i diabeł (Guten og Fanden) – 2 il. W podrozdziale 3.2. *Eventyrbog for Børn* (s. 122-136; Księga baśni dla dzieci, t. I-III 1883-1887) przeanalizowanych zostało 7 ilustracji do trzech utworów: a) Narzeczona bogacza (Herremansbruden) 1883 – 4 il.; b) Mały Frik i jego skrzypki (Veslefrik med Felen) – 2 il.; c) O księżniczce, która zawsze miała ostatnie słowo (Prindsessen som ingen kunde maalbinde) – 1 il. W kolejnym podrozdziale 3.3. *Norske Huldre-eventyr og Folkesagn* (s. 136-163; Norweskie legendy i opowieści ludowe, 1934) poddanych analizie zostało 18 ilustracji do czterech baśni: a) Wieczór nad rzeką Andelven (En aften ved Andelven) – 3 il.; b) Opowieści o młynie (Kvernsagn) – 6 il.; c) Cyganie (Tatere) – 6 il.; d) Kormorany z wyspy Udrøst (Skarvene fra Udrøst) – 3 il. Wreszcie w podrozdziale ostatnim 3.4. *Samlede eventyr. Norske kunstneres billedutgave. Bind III* (s. 164-192; Baśnie zebrane. Wydanie ilustrowane przez norweskich artystów, 1936) przebadano i opisano 16 ilustracji do czterech utworów: a) Lurvehette – 6 il.; c)¹ Wieczór nad rzeką Andelven (En aften ved Andelven) – 2 il.; c) Cyganie (Tatere) – 5 il.; d) Håken Borkerskjegg – 3 il. Każda z tych 65 ilustracji opisana została najpierw pod kontem układu kompozycyjnego, dopiero później analizie poddany został sposób oddania przez środki wizualne tego, co objawia się poprzez tekst – czy i na ile charakter danego

¹ Oznaczenie pochodzi z pracy; odnoszę się do tej kwestii niżej, omawiając potknięcia i błędy.

tekstu oddają środki wizualne zastosowane w konkretnych ilustracjach, jaką wagę dla fabuły danego utworu ma scena przedstawiona przez ilustratora i wreszcie czy i jak dalece czytelnie zobrazowane zostały przez artystę elementy mogące uchodzić za narodowe. Po każdym cyklu, czy jak woli Autorka rozprawy – serii ilustracji, tzn. po każdej omówionej z punktu widzenia warstwy ilustracyjnej baśni, pojawia się podsumowanie będące zwięzłym i rzeczowym komentarzem, który uwzględnia wybory jakich dokonał autor danego cyklu w odniesieniu do budowy ilustrowanego tekstu – chodzi m.in. o dobór tematów czy scen.

Wyniki analizy, zarówno warstwy tekstowej, jak i wizualnej, zostały podsumowane w rozdziale czwartym zatytułowanym *Wnioski* (s. 193-204), podzielonym na dwa podrozdziały, w których zebrano i przedstawiono najważniejsze, wynikające z analizy konkluzje. Te dotyczące relacji tekst–obraz, jak zapowiedziała Autorka we wstępie (s. 10), podkreślają związek wybranych scen i tematów z budową tekstu, a także – z punktu widzenia konwencjonalnego lub adaptacyjnego podejścia do tworzonych przez ilustratorów rysunków – spójności zawierających ilustracje publikacji pod względem oddania nastroju czy po prostu zgodności z tekstem (4. 1. Relacja tekst – obraz, s. 193-199). Z kolei wnioski, które dotyczą „norweskości”, „ducha czy charakteru narodowego”, poparte zostały dodatkowo wypowiedziami krytyków (nie tylko pozytywnymi) na temat kolejno pojawiających się publikacji zbiorów baśni, które dają odpowiedź na pytanie, dlaczego niektóre ilustracje splotły się tak bardzo w świadomości odbiorców z tekstami baśni Asbjørnsena i Moe, że stały się kanonicznym przekładem tekstu na obraz (4.2. Elementy narodowe obecne w tekście literackim i na ilustracjach, s. 199-204).

Korzystając z prawa (a może obowiązku?) recenzenta do „szukania dziury w całym”, pozwolę sobie na kilka uwag. Po pierwsze podczas lektury zastanawiałam się nad tym, czy analizy ilustracji do czterech baśni, które pojawiają się w różnych zbiorach: 1) *Opowieści o młynie* (Kvernsang, publikacja w zbiorach z 1879 i 1934); 2) *Kormorany z wyspy Udrøst* (Skarvene fra Udrøst, publikacja w zbiorach z 1879 i 1934); 3) *Cyganie* (Tatere, zbiory z 1934 i 1936); 4) *Wieczór nad rzeką Andelven* (En aften ved

Andelven, zbiory z 1934 i 1936), nie byłoby sensowniej przedstawić razem? Przecież pokazanie różnego podejścia do tego samego tekstu w jednym podrozdziale pozwoliłoby skutecznie, moim zdaniem, wykazać, że różnią się one w podejściu choćby do problemu „norweskości”. Oczywiście rozumiem, że w zamyśle Autorki, analiza ilustracji miała przede wszystkim pokazać całościowe podejście do zagadnienia ilustrowania tekstów w obrębie kolejnych zbiorów. Mój „postulat” prawdopodobnie łączyłby się z zupełnie innym podejściem do organizacji materiału w rozdziale trzecim i prawdopodobnie zburzyłby to panoramiczne podejście, być może wymagałby rezygnacji z wielu omówionych przez doktorantkę elementów, dlatego moją propozycję lepiej potraktować jako kwestię do namysłu przy ewentualnym przygotowaniu rozprawy do druku.

Wykonana przez mgr Prorok bardzo drobiazgową pracę w obu rozdziałach analitycznych, nie znajduje jednak odzwierciedlenia w spisie treści (nad czym ubolewam). Zaznaczyć bowiem trzeba, że tytuł rozdziału drugiego – *Analiza tekstu* – jest bardzo enigmatyczny, niemal roboczy, a widniejące w spisie treści tytuły pięciu podrozdziałów w gruncie rzeczy niewiele mówią o ich zawartości. Sprawiają nawet wrażenie, jakby ich treścią był namysł nad gatunkami i typami tekstów ludowych, a nie analiza konkretnych utworów. Co prawda po przejściu do treści rozdziału czytelnik zostaje szczegółowo poinformowany o tym, co jest przedmiotem rozważań w tej partii materiału, więc w jakimś sensie rekompensuje to zdawkowość tytułów w rzeczonym spisie, nie można jednak nie zauważyć, że takie „skrócone” ujęcie, niezwykle kontrastuje z uwidocznioną w detalach strukturą rozdziału pierwszego. Ta sama uwaga dotyczy również kolejnego, trzeciego rozdziału, gdzie, mimo wewnętrznego podziału na analizowane cykle ilustracji, w spisie treści widnieją tylko tytuły zbiorów baśni. Ponadto powtarzające się trzykrotnie wyrażenie „Relacja słowo – obraz”, raz jako nazwa drugiego podrozdziału w rozdziale pierwszym, potem jako nazwa rozdziału trzeciego uzupełniona tylko zdawkowo słowem „Analiza”, a wreszcie jako tytuł pierwszego podrozdziału w rozdziale czwartym, nie wydaje się szczęśliwym rozwiązaniem.

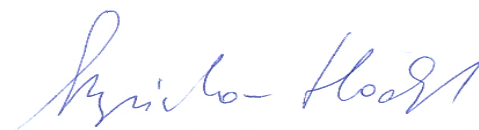
Formalna strona pracy budzi trochę zastrzeżeń, np. widoczny już w obrębie spisu treści błąd numeracji w podrozdziale pierwszym: najpierw 1.1.3. Dzieła kultury oralnej a literatura pisana, a potem 1.1.2. Baśń ludowa w tradycji literatury pisanej. Tego typu potknięcie pojawia się również w podrozdziale czwartym rozdziału trzeciego, gdzie drugi po Lurvehette tekst – Wieczór nad rzeką Andelven miał litery 'b' poprzedza litera 'c'. W polskich tytułach dwu baśni mamy niekonsekwencję zapisu: „Kormorany z wyspy Udrøst”, ale też „Kormorany z Udrøst” (3.1. d); „O chłopie, który chciał prowadzić dom”, ale też „O chłopie, co chciał prowadzić dom” (3.1. e). W przypisie nr 66 nie wiem czym jest notatka „[wytłumaczyć przydomek]” (?). Poza tym w pracy dość licznie występują błędy gramatyczne, literówki, a także ewidentny błąd ortograficzny: „Zarówno może jak i niebo utrzymane zostały w jasnej kolorystyce” (s. 109). Nie wiem też z czego wynika nagminne niestawianie przecinka przed 'który'. Widać, że zabrakło fachowej korekty – na pewno należałoby takową przeprowadzić, gdyby doktorantka miała zamiar wydać swoją pracę drukiem.

Na zakończenie należy podkreślić, że poza wyżej wspomnianymi uwagami, wykonana przez mgr Prorok praca jest ogromna, materiał zgromadzony i przeanalizowany może budzić podziw. Na szczególną uwagę zasługują dobrze skonstruowane i obecne w każdym rozdziale wprowadzenia, które wyjaśniają każdorazowo punkt wyjścia i podejście do materii omawianej w danej części rozprawy. Umiejętne stosowanie terminologii, a także wykorzystanie przedstawionych kierunków badań w analizowanym materiale, czy konstruowanie trafnych wniosków, bez wątplenia pokazują wysokie kompetencje filologiczne Autorki rozprawy. Dodać też wypada, że szczególną uwagę zwróciłam na sposób ujęcia tematu w tytule rozprawy, a zwłaszcza na sformułowanie – „w poszukiwaniu ducha narodowego”, które doskonale oddaje istotę podjętych w XIX w. wysiłków zbierania i publikowania ludowych tekstów. Każdemu badaczowi mitologii litewskiej owo sformułowanie skojarzyć się musi z fundamentalną pracą Algirdasa Juliusa (nie Juliana) Greimasa – *Tautos atminties beiėškant* (W poszukiwaniu pamięci narodu), w której centrum niezmiennie pozostają litewskie teksty ludowe zebrane w XIX w.

Teksty te bowiem dla Greimasa, uzupełnione o źródła historyczne, były niewątpliwym źródłem „narodowej pamięci”.

Konkludując, praca doktorska mgr Anny A. Prorok jest przemyślana, dojrzała i samodzielna, z dobrze dobraną i wykorzystaną literaturą. Tok wywodu rzeczowy i jasny, a materia i problematyka, z którą doktorantka się zmagала wcale do łatwych nie należy. W moim przekonaniu Autorka poradziła z nią sobie znakomicie.

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzam, że przedłożona rozprawa mgr Anny A. Prorok zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym spełnia wymagania określone w ustawie o stopniach i tytule naukowym, wnioskuję zatem o dopuszczenie mgr Anny A. Prorok do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Ewa Stryczyńska-Hodyl, prof. UAM